Opinie czytelników z Internetu

Jak Rada Europy może pomóc mniejszościom narodowym?

Kmicic, Listopad 26, 2010 at 13:17
Prosimy o szersze relacje z tego cyklu wykładów. Może wywiady, wrażenia „na gorąco" słuchaczy i wykładowców. Inicjatywa zasługuje na większe rozpropagowanie. Aby domagać się o swoje prawa, trzeba przede wszystkim je znać. Nie widzę powodu, dlaczego mniejszość polska na Litwie nie mogłaby domagać się tych samych praw, jakie np. w Hiszpanii wywalczyła sobie mniejszość katalońska. Wyjdźmy z litewskiego zapyziałego zaścianka ograniczonego do litewsko-polskich konfliktowych zaszłości. Puk, puk, do Letuwii zapukała Europa i jej standardy, litewskie „anty standardy" do „zniszczarki" i do kosza na śmieci.

ben, Listopad 26, 2010 at 15:34
Puk, puk? Naprawdę słychać to pukanie? Zanim chłopaki z Brukseli zareagują, upłynie wiele, wiele lat. Natomiast „praca u podstaw" nad zmianą nastawienia litewskich polityków względem polskiej mniejszości na Litwie — potrzebna od zaraz! Niedługo wybory. Ale czy to Kmicic „walczący" rozumie?

Kmicic, Listopad 26, 2010 at 16:18
Rozumie, rozumie i chwalę wystąpienia b. nielicznych litewskich sprawiedliwych. Pozostałych się nie da, nawet przy najlepszych chęciach i prędzej zadziała PE i RE niż (dobrowolnie) politycy litewscy. A tak serio, to myślę, że tylko, kiedy antypolskie wypowiedzi będą traktowane podobnie jak antysemickie, coś z tego będzie. Musi przestać się opłacać być anty Polakiem, co jest jednoznaczne z byciem zapyziałym anty Europejczykiem.
I wyczuwam, że taki stan już jest blisko. Takie kompromitujące litewskie państwo stołki już drżą.
Jednego nauczyłem się na Litwie, nie wolno im odpuszczać, nawet na chwilę, aż do skutku.

Kmicic, Listopad 27, 2010 at 19:28
A może w trakcie wykładów zrobić warsztaty z tworzenia stosownych pism w obronie praw mniejszości polskiej? Na konkretnych przykładach z życia uczestników zajęć i część z tych warsztatowych pism przesłać do stosownych instytucji europejskich? Z teorii zróbmy od razu praktykę. Ryzyko żadne.

Uhonorowanie polskich szkół i nauczycieli na Litwie

Matematyk, Listopad 27, 2010 at 14:59
Podsumowanie: Szkoła Początkowa „Wilia" (4 lata) + Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II (4 lata) + Gimnazjum im. Jana Pawła II (4 lata) = miano laureata Gimnazjum im. Jana Pawła II. Chyba 2 pierwsze składniki tej sumy też warto wyróżnić?

ben, Listopad 29, 2010 at 12:07
Do Matematyk: *Nie mylisz się, ale pod jednym warunkiem, wszyscy, (ewentualnie znacząca większość) uczniowie kształcą się w proponowanym przez Ciebie ciągu: „Szkoła Początkowa „Wilia" (4 lata) + Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II (4 lata) + Gimnazjum im. Jana Pawła II (4 lata) = miano laureata Gimnazjum im. Jana Pawła II". Można byłoby wtedy dość precyzyjnie zbadać za pomocą EWD przyrost wiedzy u uczniów, a tym samym skuteczność uczenia w trakcie pobierania przez nich nauki na określonym poziomie edukacji.*

Matematyk, Listopad 29, 2010 at 16:07
Do Ben. *Nie można porównywać przyrostu wiedzy od 7 do 16 lat i od 16 do 20 lat! Nie myślę, że przygotowanie do matury jest trudniejsze niż w szkole początkowej nauczyć dziecko czytać i pisać, poznawać świat itd. Natomiast w podstawówce kształcenie nastolatków wiąże się z również i z problemami dorastania. Skoro gimnazjum otrzymuje miano laureata, znaczy praca pierwszych 2 składników, podanej przeze mnie sumy, jest też na poziomie laureata. O tym powinna pamiętać Macierz Szkolna i gimnazjum.*

Senbuvis, Listopad 29, 2010 at 19:27
ben & Matematyk: *— bardzo istotne jest też przedszkole, tutaj zupełnie zapomniane! A jeszcze wcześniej żłobek — też nie wolno lekceważyć wkładu w dzieło. A jeszcze wcześniej dbałość ciężarnej mamy o pożywienie odpowiednie i higieniczny tryb życia! A może nawet tata czytał do brzuszka bajeczki — to podobno bardzo dobrze wpływa na rozwój płodu. No i nie zapominajmy o samej chwili poczęcia — a może były świece, muzyka Chopina i łoże wodne? W takim komforcie robi się przecież prawie geniuszy. Reasumując — organizatorzy powinni wymienić wszystkich tych, którzy przyczynili się do sukcesu dziecka. Jak była gumka i pękła to w pierwszej kolejności, powinni zaprosić szefa kontroli jakości w fabryce prezerwatyw!*

Zapomniana wiekopomna chwila — Powstanie Listopadowe

Prosektor, Listopad 29, 2010 at 16:43
Kolejne powstanie z cyklu, czy warto było. Wg mnie nie warto, to samo dotyczy Styczniowego i Warszawskiego.

Jurgis, Listopad 29, 2010 at 17:44
Historia walk o niepodległość miała swoje upadki i zwycięstwa. W ostatecznym rozrachunku pozwoliła zachować tożsamość narodową i ukształtować niepodległe państwa. Warto upamiętniać zmagania narodów i doceniać to, co zostało osiągnięte.Byłoby lepiej, gdyby nie rozpowszechniano i nie wykorzystywano deprecjacji 500 wspólnych lat Polski i Litwy i nie wymazywano tego okresu dla doraźnych celów propagandy nacjonalistycznej.

Połaniec, Listopad 29, 2010 at 17:58
To Prosektor: *Jeśli mamy na myśli czeskiego „ducha bojowego" to nie warto! Ale musimy zachować pamięć o tamtych ludziach i czasach i tożsamość! A z tym jest coraz gorzej!*

Zachowana oryginalna pisownia komentarzy internautów

Internetowy sondaż „Kuriera Wileńskiego"
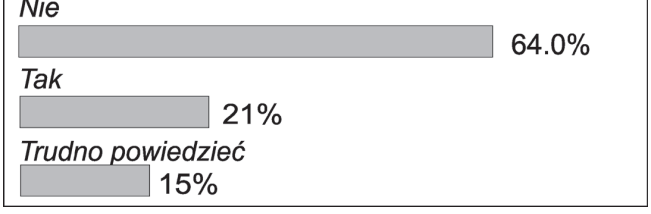
Czy uważasz, że zakazy dotyczące sprzedaży napojów alkoholowych odnoszą skutek?